



You have downloaded a document from
RE-BUŚ
repository of the University of Silesia in Katowice

Title: Antropologia kultury w warsztacie historyka historiografii

Author: Tomasz Pawelec

Citation style: Pawelec Tomasz. (2012). Antropologia kultury w warsztacie historyka historiografii. "Rocznik Antropologii Historii" (Nr 2 (2012), s. 353-358).



Uznanie autorstwa - Użycie niekomercyjne - Bez utworów zależnych Polska - Licencja ta zezwala na rozpowszechnianie, przedstawianie i wykonywanie utworu jedynie w celach niekomercyjnych oraz pod warunkiem zachowania go w oryginalnej postaci (nie tworzenia utworów zależnych).



UNIwersYTET ŚLĄSKI
W KATOWICACH



Biblioteka
Uniwersytetu Śląskiego



Ministerstwo Nauki
i Szkolnictwa Wyższego

ANTROPOLOGIA KULTURY W WARSZTATCIE HISTORYKA HISTORIOGRAFII

(W. Piasek, *Historia jako wiedza lokalna.*
„Antropologiczne przesunięcie” w badaniach nad historiografią PRL)

TOMASZ PAWELEC

Najnowsza książka Wojciecha Piaska¹, traktująca o istotnym elemencie dziejów polskiej historiografii czasów PRL-u, uderza Czytelnika pewną szczególną właściwością. Łączy mianowicie empiryczną perspektywę badacza studiującego dziejopisarSKI konkret z perspektywą teoretyczną (czy nawet metateoretyczną) właściwą myślicielowi, który nie tylko samodzielnie rozwija konceptualne narzędzia historiograficznego opisu, ale zarazem świadomie zmierza do skonstruowania – w łączności z dorobkiem innych wiodących nauk o człowieku – ogólniejszego modelu prowadzenia takich dociekań, stanowiącego twórczą alternatywę wobec modeli aktualnie praktykowanych na niwie badań metahistorycznych. Zasadniczo autorskie przedsięwzięcie można zakwalifikować jako próbę „posadowienia” dociekań historiograficznych (a poniekąd także i tych prowadzonych na niwie metodologii historii) na fundamencie antropologii kulturowej (stąd tytułowe „antropologiczne przesunięcie”). Piasek projektuje bardzo konkretny kształt takiego przedsięwzięcia w postaci „etnografii myśli współczesnej w dziedzinie historii”. Utrzymuje, iż nie tylko pozwala to na efektywne rozpatrywanie historiografii jako części kultury, ale także (a raczej przede wszystkim) umożliwia adekwatne rozpoznawanie, chwytnie i analizowanie wielości jej (tj. historiografii) równoległych postaci, których istotna część zazwyczaj bywała – w bardziej standardowych konceptualizacjach – pomijana, odsyłana na marginesy, etykietowana jako niszowa (tzn. „nieważna”) etc. Piasek podkreśla w tym kontekście, że „antropologia jest nauką zainteresowaną od swego zarania i ze swej istoty problemem odmienności ujmowanej właśnie za pomocą pojęcia kultury i kulturowej różnorodności. [...] antropologiczne badania i antropologiczne teorie próbują odnaleźć równowagę między różnicami i podobieństwem” (s. 15). Jest zatem przekonany, że konceptualizowanie na antropologiczny sposób dziedziny historiograficzno-metodologicznego badania może zapewnić nieosiągalne inaczej wglądy w dynamikę, zmienność i różnorodność pisanie o historii.

¹ W. Piasek, *Historia jako wiedza lokalna.* „Antropologiczne przesunięcie” w badaniach nad historiografią PRL, Toruń 2011, ss. 422.

Zaproponowany model badawczy zostaje następnie „przetestowany empirycznie”, w dalszej części dzieła służy bowiem Autorowi do poznawczej penetracji konkretnej materii historiograficznej, tj. twórczości Karola Górskiego, uczonego o wielkim i powszechnie docenianym dorobku konkretnohistorycznym, który zarazem wytrwale prowadził (inspirowaną lekturami filozoficznymi, socjologicznymi oraz właśnie antropologicznymi) niezwykle subtelną i oryginalną refleksję nad metodami, zakresem i naturą historycznego badania – co zauważane i doceniane było w stopniu znacznie już mniejszym.

Konstrukcja książki przedstawia się dość prosto i – zasadniczo – ma dwudzielny charakter. Po rozbudowanym *Wprowadzeniu*, nakreślającym i dość przekonująco uzasadniającym autorskie zamysły, następuje część teoretyczna (*Etnografia myśli współczesnej w zakresie historii*), składająca się z dwóch rozdziałów (*Nauka jako wiedza lokalna* oraz *Humanistyczna refleksja nad nauką jako wiedzą lokalną*) – to tutaj właśnie W. Piasek konstruuje i operacjonalizuje wspomniany model badawczy.

Drugą, empiryczną część rozprawy (*Pisarstwo historyczne Karola Górskiego. Studium mieszane przypadku z historiografii PRL*) konstituuje sześć rozdziałów. Pierwsze cztery (*Bycie tam; Bycie tu; Koinologia* oraz *Historia jako dzieje Łaski Bożej*) bezpośrednio traktują o praktyce badawczej wymienionego historyka oraz jej szeroko rozumianych przesłankach myślowych. Piąty (*Miejsce pisarstwa historycznego Karola Górskiego na kulturowej mapie historiografii*) wnosi niezbędny moment porównawczy, szósty zaś (*Antropologizowanie historiografii – diagnoza przypadku Karola Górskiego*) stanowi antropologiczną „diagnozę” studiowanego zjawiska historiograficznego. Finałowe *Zamknięcie* całości raz jeszcze w syntetyczny sposób zbiera wnioski sformułowane w kolejnych partiach rozprawy. Dzieło dopełniają *Aneks*, prezentujący obszerne kalendarium życia K. Górskiego, a także niezmiernie bogaty *Wykaz źródeł i literatury*. Tego rodzaju schemat całości dobrze sprawdza się w rozprawach o „mieszanym”, teoretyczno-empirycznym charakterze (a taką właśnie jest omawiana książka).

Zważywszy na zasygnalizowane wyżej autorskie zamiary, przy przedstawieniu i ocenie walorów pracy szczególnie istotna jest zawartość części pierwszej. Punktem wyjścia konstruowanej tu własnej „etnografii myśli w zakresie historiografii” W. Piasek uczynił koncepcję „antropologii interpretatywnej” Clifforda Geertza, myśliciela czynnie zainteresowanego „przykładaniem” antropologicznych narzędzi analizy do dyskursów „wysokich” (w tym i naukowego) współczesnej kultury (od Geertza właśnie pochodzi kluczowa dla książki kategoria „etnografii myśli współczesnej”). Ważne jest jednak to, że w omawianej rozprawie Autor (skądinąd od dawna wielki admirator dorobku tego wybitnego amerykańskiego myśliciela) bynajmniej nie „pożycza” sobie po prostu Geertzowskiego dyskursu. Nie tyle „mówi Geertzem”, ile stara się wyselekcjonowane i niekiedy znacząco zreinterpretowane elementy jego systemu do budowy dyskursu własnego, odpowiadającego specyficznym potrzebom analizy historiograficznej. Dlatego prowadzonej w kolejnych rozdziałach omawianej części, systematyzującej rekonstrukcji kolejnych składników proponowanej przez owego antropologa koncepcji kultury i strategii jej badania (w tym badania myśli jako ważkiej postaci kultury), towarzyszą rozległe i zarazem krytyczne nawiązania do dorobku licznych innych myślicieli rozwijające, dopełniające, konkretyzujące, kontekstualizujące, a niekiedy nawet głęboko problematyzujące poszczególne tezy i dyrektywy C. Geertza w świetle m.in.

nieklasycznej socjologii wiedzy oraz filozofii nauki i kultury. W efekcie tych rozważań W. Piasek zdołał zaproponować (oparty na idei tzw. „relacji epistemologicznej”, tu antropologicznie rozumianej jako forma/sposób „bycia w świecie”) autorski model badawczy, który w odbiorze recenzenta:

(1) pozostaje pewnie ugruntowany w tradycji antropologicznego myślenia;

(2) dzięki odwołaniu się do odpowiednio zinterpretowanych kategorii analitycznych i metod badawczych antropologii zapewnia bardzo wysoki (jeśli wolno się tak wyrazić) poziom „historyczności” historiograficznego badania, albowiem bez wątpienia „wzmacnia” u badającego zdolność do „chwytania” dziejopisarskiej rzeczywistości w konkretnych, skontekstualizowanych i „lokalnych” formach bez utraty możliwości jej głębszego (co nie musi zaraz znaczyć: uogólniającego) opisu teoretycznego. W rzeczy samej wydaje się to obiecywać możliwość przewyciężenia ograniczeń i dylematów tradycyjnie praktykowanych dociekań historiograficzno-metodologicznych, o których tak sugestywnie była mowa we wstępie książki. Ostatecznie na takim właśnie poszerzeniu czy potęgowaniu poznawczych możliwości zasadza się sens wszelkich interdyscyplinarnych zapożyczeń – sens niezależny od ewentualnych wątpliwości, jakie posunięcia tego rodzaju mogą wzbudzać u reprezentantów „dyscypliny pożyczającej”, zatroskanych o „poprawność” odczytywania danych idei i „prawomocność” posługiwania się nimi w obrębie zupełnie nowej „wioski intelektualnej”... Zasadniczo więc teoretyczna część pracy – która nie zawsze jest łatwa w odbiorze, ale pozostaje naprawdę bogata w treści – wypada całkiem interesująco i pozytywnie usposabia przed lekturą kolejnych partii książki.

Jak już wspomiano, sedno empirycznej części dzieła stanowi analiza refleksji teoretyczno-metodologicznej i konkretnej praktyki badawczej Karola Górskiego – wieloletniego profesora historii Uniwersytetu Mikołaja Kopernika, uznawanego nie tylko za wybitny autorytet naukowy w zakresie problematyki dziejów chrześcijaństwa w Polsce (a także historii Pomorza i Prus), ale też (co jakże istotne w kontekście deprawatorskiej epoki PRL-u) za prawdziwy wzorzec moralno-etyczny, uosobienie godnego człowieka oraz intelektualisty².

Na wstępie wypada podkreślić bogatą podstawę źródłową dociekań prowadzonych tu przez W. Piaska. Wykorzystał on rozległy korpus publikowanych tekstów Górskiego, poczynając od wczesnych wypowiedzi na tematy filozoficzno-społeczno-polityczne w międzywojennej prasie katolickiej, po ostatnie teksty naukowe i autobiograficzne. Płynące stąd wglądy konfrontował z wielką wnikliwością z zasobami spuścizny uczonego przechowywanej w Archiwum UMK. Znajdujący się tam bogaty i cenny materiał (rozmaite myśli, zapiski i notatki, konspekty wykładów i planowanych prac naukowych, rękopisowe wersje publikacji drukowanych oraz opracowania gotowe niemal do druku, a nigdy nie opublikowane) okazał się nader istotny dla rekonstrukcji poglądów Górskiego, który w nieprzyjaznym otoczeniu PRL-u nierzadko chronił swoje idee panczerem autocenzury w tekstach idących do druku. Warto też podkreślić szczególnie kompetencje

² Szerzej *vide*: Karol Górski – człowiek i uczonek, red. H. Nowak, Toruń 1999; Karol Górski – człowiek i uczonek, red. M. Biskup, J. Tandecki, cz. 2, Toruń 2004.

W. Piaska do pracy z tym materiałem, wiążące się z jego wieloletnią aktywnością jako (współ)wydawcy niepublikowanych dotąd prac naukowych Karola Górskiego.

Starannie przeprowadzona, systematyzująca rekonstrukcja wybitnie nieortodoksyjnych poglądów Górskiego na zakres, cele i metodologiczne właściwości nauki historycznej (tzn. jego „bycia tam”, jak to w antropologicznej manierze określa Autor rozprawy) to na pewno mocny punkt omawianego wydawnictwa. W. Piasek w przekonujący sposób udokumentował niezgodę toruńskiego historyka na dominujący faktograficzny deskrytywizm, niepowstrzymaną predylekcję do postawy zwanej „filozoficzną”, a wreszcie jego długotrwałe wysiłki na rzecz (1) doprecyzowania „natury” metody historycznej i ścisłego zdefiniowania zakresu dopuszczalnej dla historyka interpretacji przeszłości (czyli tzw. przezeń „interpretacji immanentnej”), jak również (2) znalezienia właściwego miejsca dla pojęć i konceptów ogólnych „pożyczanych” przez historiografa z obszaru innych dyscyplin (w ramach „interpretacji transcendentnej”). Niewątpliwie słusznym w tym kontekście posunięciem Autora okazało się wyodrębnienie i przeanalizowanie w oddzielnym rozdziale wieloletnich zabiegów Górskiego na rzecz skonstruowania specjalnej, posiłkującej historiografię nauki społecznej, zwanej przezeń „koinologią”, a stanowiącej szczególnie formę historycznej socjologii (czy może nawet historycznej socjologii kultury).

Koniecznym należy przy tym podkreślić, że wymienione wyżej kwestie W. Piasek rozpatruje (jak najbardziej zresztą zasadnie!) w ścisłym związku z „byciem tu” toruńskiego badacza, tj. „kompleksem” właściwych dlań „przekonań dotyczących życia i funkcjonowania w społeczeństwie i kulturze” (s. 151). Ten właśnie moment pracy szczególnie uzmysławia skalę wyzwania, z jakim przyszło się mierzyć jej Autorowi: oto specyfikę myślenia Karola Górskiego w tym zakresie – a ponadto również wyraziste formy jego społecznego aktywizmu – ukształtowało głębokie „zanurzenie” tego wysoce religijnego człowieka w moralno-filozoficzne piśmiennictwo (wczesno)dwudziestowiecznego katolicyzmu i jego ówczesne praktyki formacyjne. Taki stan rzeczy wybitnie odbiegał od mainstreamowego standardu ówczesnych (i nie tylko) historyków... O ile więc piszący te słowa (nierzadko sobie pretensji do głębokiego znawstwa katolickiej filozofii i myśli społecznej tego okresu) mógł ocenić, W. Piasek pomyślnie uporał się z zadaniem odtworzenia i prześledzenia konkretnych (określeni ludzie i określone idee) łańcuchów oddziaływań, które formowały ontologię i aksjologię Karola Górskiego, a następnie rzutowały nader silnie na podejmowaną przez niego tematykę badań i lansowane interpretacje historyczne.

Stwierdzić trzeba, że autorowi udało się uchwycić i przekonująco odmalować wielką oryginalność, a zarazem swoistość myślenia Górskiego na temat historii, jak również oryginalność i swoistość jego konkretnohistorycznej praktyki badawczej. To ostatnie – nader zajmująco – dokonane zostało w formie antropologicznego „opisu gęstego”: jakże trafne i zarazem poruszające Czytelnika okazały się przyjęte tu przez Autora ogólne formuły interpretacyjne dla twórczości toruńskiego historyka, tj. „historia dziejami Łaski Boskiej” i „historia badaniem ludzkiej relacji wobec Boga”. Trudno też zaprzeczyć, że stało się to możliwe właśnie dzięki posłużeniu się przez W. Piaska antropologicznym modelem historiograficznego dociekania, który skonstruowany i zoperacjonalizowany został w pierwszej części dzieła. Wypada więc stwierdzić, że „narzędzie” pomyślnie przeszło test empiryczny, wykazując oczekiwaną „wrażliwość” na to, co odbiega od

powszechnego standardu, i zapewniając możliwość jego adekwatnego, jak można sądzić, a przy tym zindywidualizowanego ujęcia – zgodnie z lansowaną przez W. Piaska (za Herbertem Blumerem) koncepcją „pojęć uwrażliwiających”.

Interesujące rezultaty przyniosła również próba skartografowania oryginalnej pozycji Górskiego na mapie XX-wiecznej historiografii polskiej. Nie chodzi tu wyłącznie o samą (skądinąd zasadną zdaniem recenzenta) konkretną propozycję usytuowania jego myśli i dorobku wśród zmiennych prądów historiograficznego „oceanu”, którą przedstawił W. Piasek. Ważniejsze jest co innego. Nie sposób mianowicie zaprzeczyć, iż jego wywody w dający do myślenia sposób podważają kilka istotnych i dotąd raczej bezproblemowo funkcjonujących w literaturze metodologiczno-historiograficznej ujęć oraz kategorii interpretacyjnych – w szczególności tych odnoszących się do rozumienia idei historii klasycznej oraz nieklasycznej, jak też tych związanych z pojmowaniem dynamiki, charakteru i rezultatów złożonego procesu antropologizowania historiografii – w Polsce i na świecie³. Ten właśnie moment wydaje się uzasadniać, w odbiorze recenzenckim przynajmniej, przekonanie Autora, że podjęta w pracy próba istotnie nosi charakter „mieszanego”, nie zaś „autotelicznego” studium przypadku, tzn. zmierza zarówno do pogłębionego rozumienia danego, poznawczo ważnego detalu „samego w sobie” (tu: indywidualnej postaci i dorobku konkretnego wybitnego historyka), jak i do sformułowania ogólniejszych wniosków odnośnie do szerszego spłotu zjawisk historiograficznych, których elementem „detal” ów pozostaje...

Historia jako wiedza lokalna... zasługuje więc na uwagę specjalistów w dwóch zasadniczych wymiarach. Po pierwsze (i oczywiste), w zakresie konkretnych dociekań na polu historii historiografii polskiej minionego stulecia: tutaj oferuje wnikliwą rekonstrukcję oraz analizę poglądów i dokonań bardzo wybitnego polskiego dziejopisarza, który od dawna „prosił” o pogłębione spojrzenie historyka historiografii, przeprowadzoną na porównawczym tle dynamiki rozwojowej XX-wiecznej historiografii w Europie i w Polsce. Po drugie, w zakresie teorii i metodologii badań historiograficznych: w tym wymiarze proponuje oryginalny model badawczy, ugruntowany na konceptualnej podstawie jednaj z wiodących perspektyw teoretycznych współczesnej antropologii kultury i stanowiący alternatywę wobec modeli do tej pory stosowanych na tym polu. Tym samym zauważalnie wzbogaca warsztat współczesnego historyka historiografii.

Empirycznie nastawieni badacze praktycy zazwyczaj uważają, że skuteczna identyfikacja oraz inwentaryzacja „luk poznawczych” występujących w obrębie danego pola badań stanowią zasadniczy warunek poznawczego postępu. W. Piasek również tego rodzaju lukę – nader istotną – „odnalazł” i skutecznie „wypełnił”. Jego książka przypomina jednak, że nie powinniśmy zadowalać się taką „płytką” formą metarefleksji naukowej – albowiem równie mocno potrzebujemy namysłu sięgającego głębiej, pro-

³ Wywody te zabrzmiałyby jeszcze mocniej i bardziej konkluzywnie, gdyby Autor zaproponował szerszą podstawę do rozważań porównawczych (ograniczył ją do *casusów* Witolda Kuli i Ryszarda Mienickiego z dodaniem syntetyzującego zarysu generalnych tendencji rozwojowych historiografii polskiej i europejskiej poza połowę XX w.). Ten „komparatystyczny niedostatek” to niewątpliwie „minus” tej części pracy – bardzo przecież istotnej dla całościowej wymowy dzieła.

blematyzującego epistemologiczne (a nierzadko też i ontologiczne) wymiary takiego pola. Bez tego pewnych pytań nie da się postawić, na inne zaś nie da się znaleźć sensownych odpowiedzi. Historii historiografii dotyczy to nie mniej niż innych obszarów historycznego badania. To jawi się jako szczególna wartość recenzowanej pracy. Niezależnie bowiem od tego, czy Autorowi uda się przekonać Czytelnika do walorów tej konkretnej, przez siebie zaproponowanej postaci antropologicznej perspektywy badań historiograficznych (względnie w ogóle do sensu posiłkowania się antropologią w takich studiach), czy też nie, pokazuje nam, że dociekania w zakresie teorii i metody stanowią niezbywalny element praktyki badawczej współczesnego, autorefleksyjnego humanisty.